

Przemysław Olstowski*

Organizacja Wojskowa Pomorza (1918-1920).
Polska konspiracja zbrojna w okresie
poprzedzającym powrót Pomorza do Polski
Pytania i postulaty badawcze

The Military Organization of Pomerania (1918-1920).
The Polish armed underground movement in the period
preceding Pomerania's return to Poland
Questions and research postulates

Die Pommersche Militärorganisation (1918-1920).
Die polnische bewaffnete Konspiration in der Zeit
vor der Rückkehr Pommerns an Polen
Fragen und Forschungspostulate

Streszczenie. Organizacja Wojskowa Pomorza, istniejąca od końca 1918 do początków 1920 r., była jedną z kilku polskich regionalnych konspiracyjnych organizacji wojskowych powstałych po I wojnie światowej, stawiających sobie za cel przyłączenie ich dzielnic do odradzającego się państwa polskiego. Bę-

* Dr hab., profesor w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk. Główny nurt zainteresowań badawczych stanowi historia polityczna, społeczna i wojskowa Polski pierwszej połowy XX w., ze szczególnym uwzględnieniem obozu piłsudczykowskiego oraz dziejów Pomorza Nadwiślańskiego. ORCID: 0000-0002-1379-4407.

dąc częścią polskiego ruchu narodowego w prowincji Prusy Zachodnie, w tym także odbiciem jego struktury społecznej, stanowi po upływie stu lat interesujące zjawisko z punktu widzenia historii wojskowej, ale i historii społecznej, zarówno w skali regionalnej, jak i ogólnopolskiej. Niski stan zachowanej bazy źródłowej skutkuje do dziś skromnym stanem badań nad tą organizacją. W prezentowanym tekście – na miarę źródłowych możliwości – przedstawiono kolejne etapy jej rozwoju organizacyjnego i główne obszary działalności związane z ruchem polskim na Pomorzu i sytuacją polityczno-militarną tego obszaru w roku poprzedzającym powrót jego większej części do Polski w styczniu i lutym 1920 r., jak też zmieniającymi się w tym okresie oczekiwaniami wobec OWP ze strony Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej i Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w Zaborze Pruskim w Poznaniu i naczelnych polskich władz wojskowych w Warszawie. Sformułowano też postulat dalszych badań nad OWP, jej kadrą kierowniczą szczebla centralnego i terenowego oraz bazą członkowską, w powiązaniu z analogicznymi badaniami nad innymi polskimi konspiracjami wojskowymi tamtego czasu: Polską Organizacją Wojskową, Polską Organizacją Wojskową Zaboru Pruskiego oraz Polską Organizacją Wojskową Górnego Śląska.

Abstract. The Military Organization of Pomerania, operating from the end of 1918 to the beginning of 1920, was one of several Polish regional underground military organizations established after World War I, aiming to incorporate their districts into the reviving Polish state. As part of the Polish national movement in West Prussia, it reflected the provinces's inhabitants' social structure. After a hundred years it constitutes an interesting phenomenon from the point of view of not only military history, but also social history – both on a regional and national level. The poor condition of the preserved source base still results in a modest state of research concerning this organization. The presented text presents subsequent stages of its organizational development and the main areas of activity, along with the activities of the Polish movement in Pomerania and the political and military situation of this area in the year preceding the return of most of Pomerania to Poland in January and February 1920. It also takes into consideration the expectations towards the Military Organization of Pomerania as expressed by the Commissariat of the Supreme People's Council and the Main Command of the Armed Forces in the Prussian Partition in Poznań and the Polish Supreme Military Authorities in Warsaw. A postulate was also formulated to carry out further research on the Military Organization of Pomerania, its management at the central and local levels, and a membership base, in conjunction with similar research on other

Polish military underground movements of that time: the Polish Military Organization, the Polish Military Organization of the Prussian Partition and the Polish Military Organization of Upper Silesia.

Zusammenfassung. Die Pommersche Militärorganisation bestand von Ende 1918 bis Anfang 1920 und war eine von mehreren polnischen regionalen konspirativen Militärorganisationen, die nach dem 1. Weltkrieg entstanden und sich den Anschluss ihrer Regionen an den wieder entstehenden polnischen Staat zum Ziel setzten. Als Teil der polnischen Nationalbewegung in der Provinz Westpreußen und dabei auch ein Abbild ihrer sozialen Struktur stellt sie nach dem Ablauf von hundert Jahren ein interessantes Phänomen aus der Perspektive der Militärgeschichte, aber auch der Sozialgeschichte dar, sowohl im regionalen wie im gesamtpolnischen Maßstab. Die schlechte Quellenlage hat bis heute dazu geführt, dass der Forschungsstand zu dieser Organisation bescheiden ist. Im vorliegenden Text werden im Rahmen der durch die Quellen gegebenen Möglichkeiten die verschiedenen Etappen ihrer organisatorischen Entwicklung und die Hauptgebiete ihrer Aktivität vorgestellt, in Verbindung mit den Aktivitäten der polnischen Bewegung in Pommern und der politisch-militärischen Lage dieses Gebiets im Jahr vor der Rückkehr seines größten Teils an Polen im Januar und Februar 1920, ebenso die sich in dieser Zeit wandelnden Erwartungen an die Organisation von Seiten des Kommissariats des Obersten Volksrats und der Obersten Führung der Streitkräfte im Preußischen Teilungsgebiet in Posen und der obersten polnischen Militärführung in Warschau. Formuliert wird auch die Notwendigkeit weiterer Forschungen zur Organisation, ihres Führungskaders auf zentraler und lokaler Ebene sowie ihrer Mitgliederbasis, in Verbindung mit analogen Forschungen zu anderen polnischen militärischen Konspirationen in dieser Zeit: der Polnischen Militärischen Organisation, der Polnischen Militärischen Organisation des Preußischen Teilungsgebiets sowie der Polnischen Militärischen Organisation von Oberschlesien.

Słowa kluczowe: Pomorze, polski ruch narodowy, Organizacja Wojskowa Pomorza, powrót Pomorza do Polski

Keywords: Pomerania, the Polish national movement, the Pomeranian Military Organization, the return of Pomerania to Poland

Schlüsselwörter: Pommern, polnische Nationalbewegung, Pommersche Militärorganisation, Rückkehr Pommerns zu Polen

Organizacja Wojskowa Pomorza (OWP), powołana w grudniu 1918 r., była jedną z konspiracyjnych polskich organizacji wojskowych powstałych w okresie odradzania się niepodległego państwa polskiego i działających na rzecz konsolidacji w jego ramach obszarów Rzeczypospolitej przedzoborowej oraz tych ziem na zachodzie i północy, które do niej nie należały (jak Górny Śląsk i Mazowsze Pruskie), lecz po zakończeniu I wojny światowej, ze względu na zamieszkiwanie ich przez ludność polską bądź pochodzenia polskiego, stały się obiektem polskich aspiracji terytorialnych. Dlatego też badania nad tą organizacją prowadzić warto nie tylko, jak dotąd, w aspekcie regionalnym, lecz także w powiązaniu z dziejami innych ówczesnych form polskiej konspiracji wojskowej. Mam tu na myśli zarówno wcześniejsze od niej: Polską Organizację Wojskową i niewielką liczebnie Polską Organizację Wojskową Zaboru Pruskiego, jak i rozwijającą się równoległe do OWP – Polską Organizację Wojskową Górnego Śląska. Badania te powinny mieć nie tylko wymiar ściśle wojskowy, lecz także społeczny, nieczęsto do tej pory obecny w opracowaniach poświęconych tej właśnie problematyce z okresu zmagania o niepodległość i kształt terytorialny odzyskanego państwa¹.

Badanie dziejów OWP na tle innych form organizacyjnych polskiej konspiracji wojskowej w schyłkowym okresie I wojny światowej oraz późniejszych walk o niepodległość i granice Polski Odrodzonej spowoduje też, być może, że organizacja ta zacznie być dostrzegana także przez badaczy spoza Pomorza i Wielkopolski. Poza obszarem dawnego zaboru pruskiego (i ewentualnie Górnego Śląska) pozostaje bowiem niemal nieznaną. Wynika to zapewne z braku na Pomorzu czynu zbrojnego w okresie poprzedzającym powrót tej dzielnicy w 1920 r. do Polski. Wprawdzie w II Rzeczypospolitej, szczególnie w latach trzydziestych, starano się wykazać w rozmaitych, najczęściej okolicznościowych publikacjach istnienie na przełomie 1918/1919 r. jego znamion, a jeszcze bardziej gotowości do powstania zbrojnego w związku z oczekiwanym lądowaniem armii gen. Józefa Hallera w Gdańsku, ale bliż-

¹ P. Olstowski, *O potrzebach badań nad dziejami walk o niepodległość i granice Rzeczypospolitej (1914-1921)*, [w:] *Z dziejów walk o niepodległość*, kom. red. M. Gałęzowski, S. Kalbarczyk, J. Kirszak, D. Koreś, t. 3, Warszawa 2015, s. 90-107.

sze przyjrzenie się zachowanym źródłom nie pozwala jednoznacznie nawet na takie stawianie sprawy. Tymczasem niewielka, w szczytowym okresie swego rozwoju przypuszczalnie około 200-osobowa POW Zaboru Pruskiego² znana jest szerzej ze względu na jej rolę w okresie poprzedzającym wybuch powstania wielkopolskiego i w pierwszych dniach jego trwania. Podobnie POW Górnego Śląska, z czasem wielotysięczna, znana jest ze zorganizowania i przeprowadzenia dwóch z trzech powstań śląskich, przy tym w ścisłym kontakcie z polskimi władzami wojskowymi w Warszawie. Ogólnopolskim symbolem polskiej konspiracji wojskowej lat I wojny światowej była, jest i pozostanie natomiast Polska Organizacja Wojskowa, utworzona jesienią 1914 r. i działająca w Królestwie Polskim, na Ziemiach Zabrzanych i w Rosji, a w końcowym okresie wojny także w Galicji, której struktury zapisały później piękną kartę działalności wywiadowczej i dywersyjnej podczas wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920 r.³ Na tle ogólnopolskiej POW i noszących tę nazwę struktur w Poznańskim i na Górnym Śląsku jawi się OWP jako organizacja mało już dziś znana i niemal zapomniana. Symptomatyczne jest, że po wpisaniu w wyszukiwarkę internetową hasła „Organizacja Wojskowa Pomorza” znajdziemy odpowiedni rekord w Gedanopedii⁴, natomiast w Wikipedii pojawi się hasło o organizacji noszącej tę nazwę, lecz działającej na Pomorzu pod okupacją niemiecką w latach II wojny światowej, choć nawiązującej nazwą do swej poprzedniczki z ostatnich lat zaboru pruskiego 1918-1920⁵. Tym bardziej więc warto sformułować postulat podjęcia dalszych badań nad OWP.

W stulecie powrotu większej części Pomorza (dawnych Prus Królewskich) do Polski w styczniu i lutym 1920 r. niełatwo jest pisać o Organizacji Wojskowej Pomorza. Przede wszystkim ze względu na

² J. Karwat, *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887-1919*, Poznań 2002, s. 328.

³ Por. P. Olstowski, M. Wołos, *Rola militarna i polityczna Polskiej Organizacji Wojskowej w odzyskaniu niepodległości. Próba bilansu*, Przegląd Historyczno-Wojskowy, 2018, nr 1-2, s. 159-192.

⁴ Por. https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?little=ORGANIZACJA_WOJSKOWA_POMORZA (dostęp z 16 IV 2019 r.).

⁵ Por. https://wikipedia.org/wiki/Organizacja_Wojskowa_Pomorza (dostęp z 16 IV 2019 r.).

charakter zachowanej bazy źródłowej. Dokumentacja wytworzona w tamtym okresie przez OWP bądź w związku z nią zachowała się w znikomej ilości. W latach trzydziestych ubiegłego stulecia znajdowała się w gestii Referatu Historycznego Dowództwa Okręgu Korpusu nr VII w Poznaniu i wraz z aktami tego referatu zaginęła w czasie II wojny światowej. Materiały weryfikacyjne w odniesieniu do członków OWP i straży ludowych – jak wynika z istniejących opracowań – zbierane wówczas przez Placówkę Historyczną przy Dowództwie Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu zachowały się w aktach Wojskowego Biura Historycznego (WBH) w Centralnym Archiwum Wojskowym (CAW) w Warszawie, a także w Archiwum Państwowym w Poznaniu, dając możliwość ujęć zbiorczych w wymiarze zarówno statystycznym, jak i charakterystyki środowiska. Zaginął też, napisany przed wybuchem wojny na podstawie akt OWP – zapewne we współpracy z WBH, ale i jako wykonanie uchwały Zjazdu Filomatów Pomorskich w Toruniu w 1936 r. – maszynopis monografii tej organizacji autorstwa jednego z jej byłych członków, mjr. Szczepana Łukowicza. W tej sytuacji na postrzeganiu OWP zaważyła, wartościowa skądinąd, przedwojenna publicystyka okolicznościowa⁶, a w okresie powojennym, w niemałym stopniu, prace autorstwa Tadeusza Grygiera, byłego pracownika Referatu Historycznego DOK VII w Poznaniu, który przed wybuchem wojny miał sporządzić w ramach prowadzonych przez siebie prac dokumentacyjnych pewną ilość wypisów z akt OWP. O tym, że istotnie tak było, świadczą obszernie fragmenty jego prac⁷. Nie sposób dziś jednak w pełni tych informacji zweryfikować z powodu braku akt OWP, na które się powoływał. Tymczasem autor ten oparł na tych materiałach swoje tezy na temat liczebności, kadry kierowniczej i struktury organizacyjnej OWP oraz polskich planów powstańczych na Pomorzu na

⁶ Przykładowo: *Z dziejów Organizacji Wojskowej Pomorza*, [w:] *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza*, red. M. Sydow, Toruń 1930, s. 29-34.

⁷ Por. T. Grygier, *Powstanie wielkopolskie a plany wyzwolenia reszty ziem zachodniej Polski*, *Przegląd Zachodni*, 1948, s. 567-659; S. Grygier, T. Grygier, *Polityczne i wojskowe kontakty Wielkopolski i Pomorza w latach 1918-1919*, [w:] *Wielkopolska a Pomorze, Warmia, Mazury i Ziemia Złotowska w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Materiały z II Ogólnopolskiego Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego – Kościan 2 II 1973*, red. Z. Grot i J. Witkowski, Leszno 1977, s. 45-51.

przełomie 1918/1919 r., związanych ze spodziewanym wtedy przybyciem do Gdańska armii gen. Hallera oraz aktywnością zbrojnych struktur pomorskiej konspiracji wojskowej. Wśród autorów szerzej odnoszących się w swych pracach do działalności OWP znajdziemy zarówno podchodzących do informacji T. Grygiera z wyraźnym dystansem⁸, jak też przyjmujących je właściwie bez zastrzeżeń⁹ bądź starających się łączyć oba te stanowiska¹⁰. Biorąc pod uwagę stan wiedzy o OWP i charakter zachowanej bazy źródłowej, można sformułować opinię, iż nadal więcej jest w kwestii tej organizacji pytań niż faktów mających oparcie w materiale dokumentowym. Spróbujmy zatem przyjrzeć się kolejnym etapom jej dziejów i działalności.

W przeciwieństwie do sąsiedniej Wielkopolski nie istniały na Pomorzu Gdańskim (w prowincji Prusy Zachodnie) żadne formy polskiej konspiracji zbrojnej przed zakończeniem I wojny światowej. Nie zaliczamy tu bowiem, złożonych w znacznej mierze z dezertersów z armii niemieckiej, grup zbrojnych w Borach Tucholskich, działających od jesieni 1917 r., których utrwalony w literaturze przedmiotu obraz jako patriotycznej polskiej partyzantki słusznie jest od pewnego czasu podawany w wątpliwość¹¹. Przegrana Niemiec w I wojnie światowej, która wraz z rewolucją i obaleniem monarchii zachwiała na pewien czas podstawami państwa, przyniosła nadzieję na przyłączenie Pomorza do odradzającej się Polski. Przede wszystkim jednak już w listopadzie 1918 r. umożliwiła, miejscami żywiołowy, rozwój organizacyjny polskiego ruchu narodowego, zahamowany w 1914 r. po wybuchu

⁸ M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza do Polski 1918-1920*, Warszawa-Poznań-Toruń 1981, s. 84-100.

⁹ B. Polak, *Działalność Organizacji Wojskowej Pomorza (OWP) w rejonach wiejskich 1918-1919 (stan badań, postulaty badawcze)*, [w:] *Dzieje wsi pomorskiej. II Międzynarodowa Konferencja Naukowa*, Dygowo-Szczecin 2003, s. 75-84. Artykuł ten stanowi szkic struktury i działalności OWP w oparciu w głównej mierze o prace T. Grygiera. Stan badań sprowadza się do zawartości przypisów. Postulatów badawczych właściwie brak, podobnie jak informacji o działalności OWP w rejonach wiejskich.

¹⁰ J. Karwat, *Od idei do czynu*, s. 398-409, 513-523.

¹¹ Por. J. Borzyszkowski, *Partyzantka Borów Tucholskich XX w. – mity a rzeczywistość (przykład braci Gnacińskich)*, [w:] *Ludzie, idee, wojny. Studia z dziejów Europy środkowo-wschodniej*, red. T. Kawski, J. Maciejewski, Bydgoszcz 2009, s. 307-317.

I wojny światowej¹². Zwołany do Poznania i obradujący w dniach 3-5 grudnia 1918 r. Polski Sejm Dzielnicowy wyłonił Naczelną Radę Ludową wraz z Komisariatem jako jej organem wykonawczym, będącą reprezentacją Polaków w całej Rzeszy Niemieckiej. Niebawem powołano też podkomisariaty NRL w Gdańsku (na Prusy Królewskie i Warmię) i w Bytomiu dla Górnego Śląska, a następnie w Bydgoszczy dla obwodu nadnoteckiego. Na obszarach prowincji poznańskiej, zachodniopruskiej oraz na Warmii, Mazurach i Górnym Śląsku powstawać zaczęły – drogą wyboru – polskie rady ludowe powiatowe i miejscowe jako lokalne reprezentacje ruchu polskiego. Wszystko to za wiedzą i zgodą władz niemieckich – centralnych w Berlinie, jak i prowincjonalnych. Obok tego, w obliczu wydarzeń rewolucyjnych w Niemczech, widocznych także we wschodnich prowincjach Prus, powstawać zaczęły straże ludowe, które na użytek służby porządkowej i bezpieczeństwa otrzymywały broń od niemieckich czynników oficjalnych. Początkowo też, zgodnie z zamiarem tych władz, miały mieć ogólnobywatelski, a nie narodowy charakter. Prędko jednak, na obszarach zamieszkałych zwarcie przez ludność polską, straże te zaczęły mieć polski charakter narodowy, a ich jedynym zwierzchnictwem stały się polskie rady ludowe szczebla powiatowego bądź grodzkiego w miastach wydzielonych (Grudziądz i Toruń).

Straże te pełnić miały funkcję ochronną w stosunku do różnych przedsięwzięć ruchu polskiego w przestrzeni publicznej, w szczególności akcji wiecowych. Jednocześnie jednak ze względu na swój potencjał kadrowy – składały się w znacznym stopniu z członków polskich towarzystw wojskowych „Jedność” grupujących zdemobilizowanych frontowych żołnierzy armii niemieckiej oraz członków gniazd miejscowych Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – uważane były przez kierownictwo ruchu polskiego na Pomorzu za załączek siły zbrojnej na wypadek realizacji militarnej koncepcji połączenia z Polską. Wystąpienie zbrojne ludności polskiej zaboru pruskiego (a także Górnego Śląska) postrzegano raczej jako argument na rzecz sprawy polskiej w trakcie

¹² Poza przywołaną wcześniej monografią Mieczysława Wojciechowskiego zob. P. Kosiński, *Prusy Zachodnie 1914 – Pomorze 1920. Ludność regionu wobec przemian politycznych okresu I wojny światowej*, Warszawa 2002.

przyszłej konferencji pokojowej niż jako zasadniczy sposób połączenia z odrodzonym właśnie państwem polskim. Niewykluczone więc, że – jak twierdzili T. Grygier oraz idący za nim autorzy – w pierwszej połowie grudnia 1918 r. w kręgu czołowych polityków polskich w Poznaniu, pozostających w kontakcie z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu, rozważano koncepcję wystąpienia zbrojnego Polaków z Górnego Śląska, Wielkopolski, Pomorza i Prus Wschodnich (tzw. plan Korfanteo) w związku z planowanym lądowaniem w Gdańsku jeszcze w grudniu 1918 r. bądź w styczniu roku następnego, będącej w trakcie formowania, Armii Polskiej we Francji gen. Józefa Hallera. Mimo jednak pewnych źródłowych przesłanek dla istnienia takiej koncepcji, jednoznacznych dowodów na to nie ma¹³. Starania o przybycie armii gen. Hallera do Polski drogą morską przez Gdańsk rzeczywiście miały miejsce, w tle zaś były kwestie polityki krajowej i międzynarodowej. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że przybycie tej armii do Polski dopiero w okresie od kwietnia do czerwca 1919 r. i nie drogą morską, jak początkowo planowano, lecz koleją przez Niemcy, nie było spowodowane jedynie sprzeciwem Brytyjczyków i skutecznym działaniem dyplomacji niemieckiej, lecz także brakiem jednolitego stanowiska polskiego w tej kwestii, tj. rządu w Warszawie i Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu¹⁴. Nie istniały też realne przesłanki (może z wyjątkiem zbyt jednak krótkotrwałego okresu walk ulicznych w Berlinie na przełomie grudnia 1918 i stycznia 1919 r.) powodzenia polskiej akcji powstańczej na Pomorzu ani tym bardziej na Górnym Śląsku, o Warmii i Mazurach nie wspominając¹⁵. Zresztą gdyby sformowana do tego czasu część armii gen. Hallera (dwie dywizje piechoty

¹³ M. Wojciechowski, op. cit., s. 88-89.

¹⁴ Nie bez znaczenia była też logistyczna strona tej operacji. Łatwiej, szybciej i taniej było przerzucić armię gen. Hallera do Polski koleją. Zorganizowanie zaś przetrzutu drogą morską – jak kalkulowano w grudniu 1918 r. – około 30 tys. żołnierzy i znacznych ilości sprzętu wojennego wymagałoby zgromadzenia odpowiednio licznej armady dużych statków transportowych wraz z osłoną ze strony okrętów wojennych, niezależnie od kosztów takiej operacji.

¹⁵ Szerzej na temat uwarunkowań politycznych i militarnych ewentualnej polskiej akcji powstańczej na Pomorzu w tym okresie zob. W. Rezmer, *Militarne szanse powstania na Pomorzu w 1919 r.*, [w:] *Problemy militarne na Pomorzu w latach 1914-1989*, red. A. Stachula, Słupsk 2002, s. 19-28.

i oddziały wsparcia – łącznie około 30 tys. żołnierzy)¹⁶ wylądowała w drugiej połowie grudnia 1918 r. w Gdańsku, to nawet przy wsparciu naprędce zorganizowanych polskich sił powstańczych nie zdołałaby skutecznie opanować Pomorza ani tym bardziej Warmii i Mazur. Zarówno biorąc pod uwagę opór ze strony znacznych sił niemieckich (nie licząc nawet wycofywanych drogą kolejową ze wschodu wojsk Ober Ostu), jak i rozległość potencjalnego obszaru działań.

Tymczasem właśnie z domniemanymi planami powstańczymi z grudnia 1918 r. wiązać się może geneza Organizacji Wojskowej Pomorza, a także POW Górnego Śląska, o których powołaniu zdecydować miało w trakcie poufnych obrad podczas trwania Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu 3-5 grudnia 1918 r. i w dniach następnych¹⁷. Jeśli Komisariat NRL, który będąc w stałym kontakcie z paryskim KNP wiedział o planach przerzucenia armii gen. Hallera do Polski drogą morską przez Gdańsk, rzeczywiście zamierzał wykorzystać tę okazję do zorganizowania szeroko zakrojonej akcji powstańczej od Górnego Śląska przez Wielkopolskę i Pomorze po Warmię i Mazury, to istotnie mógł powstanie takich tajnych struktur zainicjować. Ile byłoby w tym politycznego gestu na użytek przyszłej konferencji pokojowej mającej zadecydować o granicach w tym regionie Europy, a ile rachub na sukces militarny, nie sposób stwierdzić. Trudno powiedzieć, czy istotnie załóżki OWP powstały już w listopadzie 1918 r., jak twierdził T. Grygier¹⁸. Klęska wojenna Niemiec i wzrost nadziei na powrót Pomorza do Polski mogły wtedy skutkować lokalnymi inicjatywami konspiracyjnymi docelowo o charakterze zbrojnym, zatem też: insurekcyjnym, tym bardziej że istniał poważny dla nich zaczątek w postaci tajnego od kilku generacji ruchu filomackiego w gimnazjach i progimnazjach pomorskich i niemałej rzeszy jego wychowanków¹⁹. Relacje świadków pozwalają umiejscowić powstanie OWP w końcu grudnia 1918 r. bądź

¹⁶ B. Polak, op. cit., s. 78.

¹⁷ Ibid., s. 77.

¹⁸ Ibid.

¹⁹ Zob. szerzej: J. Szewc, *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1830-1920*, Warszawa 1992.

początku stycznia 1919 r.²⁰, co jest prawdopodobne, jeśli wziąć pod uwagę ścisły związek kierownictwa organizacji z rezydującym w Gdańsku Podkomisariatem NRL na Prusy Królewskie i Warmię. Z początkiem stycznia 1919 r. powstała też POW Górnego Śląska, z tym że we współpracy ze Sztabem Generalnym Wojska Polskiego w Warszawie. OWP natomiast przez Podkomisariat NRL w Gdańsku związana była z Komisariatem NRL w Poznaniu, a pod względem wojskowym z Dowództwem Głównym Sił Zbrojnych Polskich w byłym Zaborze Pruskim, powstałym niedługo po wybuchu powstania wielkopolskiego 27 grudnia 1918 r. Podległość władzom wojskowym w Warszawie rozpoczęła się po przejściu całości sił zbrojnych zaboru pruskiego pod dowództwo naczelnych władz wojskowych w Warszawie w sierpniu 1919 r.

Na czele OWP stanął dr Franciszek Kręcki, kierownik Wydziału Wojskowego Podkomisariatu NRL w Gdańsku. Kierownictwo OWP miało się mieścić w biurze Wydziału Straży Ludowych gdańskiego podkomisariatu, a kierownik tego wydziału Leon Czarliński należał też do ścisłego kierownictwa organizacji. Wedle późniejszych świadectw, do tego ostatniego należeć też mieli Oswald Potocki, ziemianin z Piątkowa w powiecie wąbrzeskim, oraz dr Józef Wybicki, zastępca komisarza NRL na Prusy Królewskie i Warmię dr. Stefana Łaszewskiego, często pod jego nieobecność kierujący pracami Podkomisariatu NRL w Gdańsku. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że Wybicki mógł podlegać, bądź podlegał, Kręckiemu jako kierownikowi OWP, co wydaje się mało prawdopodobne. Wolno postawić tezę, że o ile Łaszewski, komisarz w Gdańsku i członek Komisariatu NRL w Poznaniu, znacząca postać w polskim ruchu w całym zaborze pruskim, sprawował patronat nad OWP, o tyle Wybicki, długimi okresami kierujący na bieżąco całością prac Podkomisariatu NRL w Gdańsku, któremu Kręcki podlegał jako decernent wojskowy podkomisariatu, nadzorował za jego pośrednictwem konspiracyjne prace wojskowe skupione w OWP, a jawnie prowadzone za pośrednictwem Wydziału Straży Ludowych.

²⁰ Por. M. Wojciechowski, op. cit., s. 84. Janusz Karwat (op. cit., s. 515-516) uważa za pewnik – na podstawie korespondencji Placówki Historycznej DOK VIII z grudnia 1937 r. – że pierwsze komórki organizacyjne OWP powstały w trzeciej dekadzie grudnia 1918 r.

Takie zorganizowanie polskiej działalności wojskowej w Prusach Zachodnich zarówno było optymalne pod kątem posiadanych sił i środków, jak i narzucało się samo w sytuacji, gdy zasadniczą bazą werbunkową dla OWP, a w przyszłości dla ewentualnych sił powstańczych, były właśnie straże ludowe, w ich ramach zaś, albo obok nich, polskie towarzystwa wojskowe „Jedność”, gniazda „Sokoła”, a także starsi wiekiem członkowie drużyn harcerskich.

OWP została rozwinięta pod względem organizacyjnym w pierwszej połowie 1919 r. Trudno jednak określić, kiedy powstały poszczególne organizacje powiatowe, kiedy zaś ustanowiono nad nimi komendy okręgowe. Zachodzą też w literaturze przedmiotu różnice w odniesieniu do liczby okręgów i ich terytorialnego zasięgu, a także nazwisk komendantów, co obrazuje pewien rozdźwięk między publicystyką wychodzącą w latach trzydziestych ubiegłego wieku z kręgu OWP²¹ a ustaleniami Referatu Historycznego DOK VII w oparciu o materiały weryfikacyjne, a prawdopodobnie też istniejącą wówczas jeszcze dokumentację OWP²². Dokonując analizy publicystyki i innych świadectw pisanych z kręgu OWP, Mieczysław Wojciechowski wymienił cztery okręgi OWP: okręg I – powiaty: toruński, wąbrzeski, chełmiński (komendant Leon Czarliński, a od września 1919 r. rtm. Wincenty Rawicz-Dembiński); okręg II – powiaty: grudziądzki, kwidzyński, świecki, brodnicki, lubawski, działdowski, Warmia i Mazury (komendant Józef Goga); okręg III – powiaty: starogardzki, tczewski, złotowski, chojnicki, tucholski (brak identyfikacji komendanta okręgu); okręg IV – powiaty: pucki, wejherowski, kartuski, kościerski, a także okolice Brus z powiatu chojnickiego (komendant Bolesław Lipski). Z kolei J. Karwat, opierając się w znacznym stopniu na tezach do referatu mjr. Szczepana Łukowicza „Organizacja Wojskowa Pomorza i Straże Ludowe” z końca lat trzydziestych (przechowywanych w aktach WBH w CAW), wyróżnił pięć okręgów OWP: okręg I w Toruniu (miasto Toruń i powiaty: toruński, chełmiński i wąbrzeski, nazwiska komendantów jak wyżej); okręg II w Grudziądzu (powiaty: grudziądzki, kwi-

²¹ M. Wojciechowski, op. cit., s. 84.

²² J. Karwat, op. cit., s. 516-517; B. Polak, op. cit., s. 79-81 (za ustaleniami T. Grygiera).

dzyński, suski i sztumski; kolejni komendanci: Jerzy i Bolesław Dominirscy); okręg III w Lubawie (powiaty: brodnicki, lubawski, nidzicki, olsztyński, ostródzki, reszelski i szczycieński; komendanci w różnych okresach: Bolesław Ossowski i Teofil Rzepnikowski); okręg IV w Czersku, zwany kaszubskim (powiaty: chojnicki, kościerski, pucki i wejherowski; kolejni komendanci: Bolesław Lipski i Augustyn Szpręga); okręg V w Starogardzie (powiaty: bydgoski, gdański, kartuski, malborski, sępoleński, starogardzki, świecki, tczewski i tucholski; komendant dr Mieczysław Marchlewski). B. Polak (za T. Grygierem) również wymienił pięć powyższych okręgów z analogiczną obsadą dowódczą i zasięgiem terytorialnym, dodając jednakże okręg VI w Bytowie (powiaty: bytowski, słupski, wałecki, lęborski i człuchowski z komendantami Aleksandrem Wysockim i Bernardem Wera) oraz okręg VII w Ełku (powiaty: ełcki, olecki, piski, giżycki i mrągowski z komendantem Władysławem Pieniężnym). Dodajmy, że B. Polak, za ustaleniami T. Grygiera, dla wszystkich siedmiu okręgów wymienił też nazwiska komendantów poszczególnych powiatów zgodnie ze schematem organizacyjnym, który miał być ustalony 11 kwietnia 1919 r. i w głównych zarysach przetrwać do przejścia Pomorza przez Wojsko Polskie i administrację cywilną w styczniu i lutym 1920 r. Według tego schematu powiaty miały się dzielić na 6-10 obwodów, z których każdy w razie potrzeby wystawiał pluton, a dowódca okręgu miał do dyspozycji specjalny oddział do bieżących działań bojowych (jeśli zaszłaby taka konieczność) w sile 120-170 ludzi, rozlokowany w terenie w grupach po 12 ludzi. Dzięki takiej organizacji terytorialnej, jak też bazie werbunkowej opartej na strażach ludowych i innych polskich organizacjach o charakterze paramilitarnym bądź do nich zbliżonych, w Dowództwie Głównym w Poznaniu szacowano wówczas możliwości mobilizacyjne OWP na około 25 tysięcy ludzi, w dodatku uzbrojonych i pozostających w stałym pogotowiu bojowym²³.

Konstrukcję tę – pomijając już kilkakrotne przeszacowanie potencjalnej nawet liczebności OWP – uznać można w dużym stopniu za teoretyczną z tej przyczyny, że ruch polski w wielu wymienionych wyżej powiatach Prus Zachodnich, ale przede wszystkim Prus Wschod-

²³ B. Polak, op. cit., s. 81.

nich i Pomorza Zachodniego, był zbyt słaby, by można było na ich terenie stworzyć sprawną organizację powiatową, o obwodach już nie wspominając. Z pewnością więc, biorąc pod uwagę realne możliwości organizacyjne ruchu polskiego, bliższy rzeczywistości wydaje się schemat zaproponowany przez M. Wojciechowskiego, który strukturę organizacyjną OWP wiązał z jej faktycznymi wpływami, a te pokrywać się musiały z rejonami największej aktywności ruchu polskiego już od wielu lat. Co nie znaczy, że schemat zaproponowany przez S. Łukowicza i uzupełniony przez T. Grygiera nigdy nie powstał. Otóż w kwietniu 1919 r. – jak podawał Grygier – mógł zaistnieć jako model pożądanym w związku z trwającą wciąż konferencją paryską, rozstrzyganymi tam polskimi aspiracjami terytorialnymi oraz dochodzącymi z delegacji polskiej na tę konferencję informacjami o możliwych plebiscytach na Warmii, Mazurach czy w kaszubskich powiatach Pomorza Zachodniego. W takim razie podana wyżej struktura w pięciu czy siedmiu okręgach mogła być pochodną oczekiwań wobec OWP formułowanych nie tylko w Dowództwie Głównym i Komisariacie NRL w Poznaniu, ale i w Sztabie Generalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie. Jeśli tak istotnie było, to bardziej od potencjalnej liczebności zmobilizowanych sił powstańczych liczyła się sprawna kadrowa organizacja na terenach, które mogły zostać objęte plebiscytem.

Ponieważ materiały, na których opierał się T. Grygier, nie zachowały się, przeto nie wiemy, czy stworzony przezeń wykaz (ale też przed wybuchem II wojny światowej przez S. Łukowicza) bazował na dokumentacji OWP, czy też raczej na ankietach powstałych w latach trzydziestych ubiegłego wieku na użytek komisji weryfikacyjnej dla byłych członków OWP i straży ludowych oraz na potrzeby badań historycznych. Jest to pytanie ważne nie tylko dla zasadności przedstawionej powyżej struktury organizacyjnej i obsady personalnej, ale i dla określenia właściwego charakteru OWP. W jakim stopniu była ona zakonspirowaną organizacją wojskową na użytek działań powstańczych, w jakim zaś odpowiedzią na oddolną potrzebę działania w sytuacji, gdy państwo niemieckie w listopadzie 1918 r. przegrało wojnę, a za kordonem granicznym, w Królestwie Polskim odrodziło się państwo polskie? W dodatku, gdy wybuch rewolucji listopadowej w Niem-

czech umożliwił w zaborze pruskim otwartą i w miarę nieskrępowaną działalność ruchu polskiego w przestrzeni publicznej, włączając w to formy organizacyjne w postaci polskich rad ludowych, a z frontu wróciły do domów tysiące zdemobilizowanych żołnierzy (bywało, że i deserterów) z armii niemieckiej, gotowych walczyć z bronią w ręku o połączenie Pomorza z Polską?

Oba wymienione wyżej schematy organizacyjne odnoszą się do okresu istnienia OWP w rozwiniętej już strukturze z wiosny 1919 r. Oba też, szczególnie jednak ten bardziej rozbudowany, wskazują, iż komendanci okręgów rekrutowali się z aktywnych miejscowych działaczy narodowych, z których tylko część miała niezbędne kwalifikacje wojskowe, by w razie wybuchu powstania pełnić funkcję dowódców powstańczego wojska na poziomie swoich okręgów. Podobnie – sądząc z danych pozostawionych przez T. Grygiera – przedstawiała się sytuacja na szczeblu powiatów²⁴, choć tu komendantami OWP mogli być w znacznej mierze powiatowi komendanci straży ludowych. Trzeba jednak pamiętać, iż nie jest bez znaczenia, czy zestawienie sporządzone przez T. Grygiera powstało w oparciu o oryginalne dokumenty OWP z wiosny 1919 r., czy też o relacje powojenne, w szczególności powstałe w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Inna rzecz, że akcja weryfikacyjna w odniesieniu do członków tajnej OWP i jawnych straży ludowych, prowadzona w latach trzydziestych, przyniosła wyniki, jak się zdaje znacznie odbiegające od informacji zawartych w niemieckich dokumentach policyjnych i wojskowych z 1919 r. Trudno powiedzieć, do jakiego okresu roku 1919 odnoszą się te fragmentaryczne dane z niemieckiej dokumentacji urzędowej. Wynika z nich, iż w Toruniu OWP miała liczyć 500 członków, w Grudziądzu 800, w Brusach 220, w Brodnicy 230²⁵. Bez wątplenia były to szacunki zawyżone, chyba że niemieccy urzędnicy cywilni i wojskowi szacowali OWP łącznie z potencjałem polskich straży ludowych, towarzystw wojskowych „Jedność” oraz „Sokoła”. Akcja weryfikacyjna przeprowadzona przez

²⁴ Ibid., s. 79-81.

²⁵ J. Karwat, op. cit., s. 518; por. M. Wojciechowski, op. cit., s. 85 (tu w wypadku Brus zapewne błąd literowy, przypisano bowiem tamtejszej placówce OWP 820 członków).

Placówkę Historyczną DOK VIII w Toruniu w końcu lat trzydziestych wykazała 984 byłych członków OWP oraz 1410 byłych członków straży ludowych na Pomorzu. OWP miała istnieć w 1919 r. w 156 miejscowościach (łącznie z Warmią i Mazurami), a Straż Ludowa w 218 miejscowościach Pomorza. W świetle tych ustaleń najliczniejsze miały być placówki OWP w Świeciu (102), Chełmży (90), Czersku (ponad 70), Toruniu (około 90), Kościerzynie (46) i Tucholi (42)²⁶.

Weryfikacja byłych członków OWP i straży ludowych, niezakończona do wybuchu wojny w 1939 r., pokazała raczej liczbę osób mających chęć i wolę uważać się po latach za kombatantów polskiego ruchu zbrojnego z okresu poprzedzającego powrót Pomorza do Polski. Szczególnie zaniżona jest tu liczba członków straży ludowych (1410), skoro wedle możliwych do uznania za wiarygodne danych polskich z niektórych miejscowości w 1919 r. liczbę członków oddziałów Straży Ludowej w Starogardzie szacowano na około 150-200 osób, w Chełmży na 425, w powiecie chojnickim na 800-1000, a w powiecie toruńskim na 434²⁷. Szczytowym okresem rozwoju liczebności straży ludowych były ostatnie miesiące panowania pruskiego. Wedle danych Polskiej Rady Ludowej w Toruniu, w mieście pod koniec 1919 r. istniało osiem kompanii tej formacji, przeciętnie liczących 250 ludzi²⁸. Istotnym natomiast pytaniem jest, ilu członków straży ludowych, jak też towarzystw wojskowych „Jedność” oraz „Sokoła” (biorąc też pod uwagę przenikanie się tych organizacji), było zaprzysiężonych w OWP. Jeśli bowiem to straże ludowe były uważane na wypadek powstania na Pomorzu za główną bazę werbunkową oddziałów powstańczych, to nie było potrzeby przyjmowania w szeregi organizacji tajnej, jaką była OWP, zbyt dużej liczby członków straży. To samo odnosić się mogło do członków towarzystw wojskowych „Jedność” czy gniazd Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W takim razie szacunki liczebności OWP dokonane przez M. Wojciechowskiego (około 10 tys. człon-

²⁶ J. Karwat, op. cit., s. 518.

²⁷ M. Wojciechowski, op. cit., s. 83.

²⁸ T. Zakrzewski, *Życie polskie Torunia w ostatnich latach zaboru pruskiego (1916-1920)*, Toruń 1985, s. 86.

ków)²⁹ i J. Karwata (6-8 tys. członków)³⁰ byłyby jednak zawyżone. Zauważmy przy tym, iż informacja z końca lat trzydziestych, że OWP posiadała placówki w 156 miejscowościach na obszarze objętym swą siecią organizacyjną, przeczy jednak wyrażanemu w literaturze przedmiotu przekonaniu, że w niewielkim stopniu udało się jej dotrzeć do rejonów wiejskich. Nawet jeśli wziąć pod uwagę, że na Pomorzu wiele dużych wsi miało cechy (i spełniało też funkcje) małych organizmów miejskich.

Geneza OWP wiąże się z koncepcją powstania zbrojnego na Pomorzu jako drogą do jego połączenia z Polską. Zwolennicy takiego rozwiązania mieli świadomość, iż nie będzie ono miało szans bez pomocy z zewnątrz. Początkowo taką pomoc upatrywano w armii gen. Józefa Hallera, która miała około 20 grudnia 1918 r. wylądować w Gdańsku, do czego jednak nie doszło ani wtedy, ani w kolejnych miesiącach. Po wybuchu powstania wielkopolskiego przez krótki okres, do początków stycznia 1919 r., istniały nadzieje na rozszerzenie jego zasięgu na Pomorze, dopóki decyzją Komisariatu NRL w Poznaniu nie wstrzymano działań oddziałów powstańczych na kierunku północnym. Było to spowodowane zarówno przekonaniem, że powstanie w Wielkopolsce jest demonstracją zbrojną w obliczu rokowań pokojowych w Paryżu, a te rozstrzygną pomyślnie o przynależności wszystkich ziem zaboru pruskiego do Polski, jak też – o czym już wspomniano – braniem pod uwagę szerszego tła stosunków polsko-niemieckich w związku z ewakuacją przez ziemie polskie wojsk Ober Ostu z ziem białoruskich i ukraińskich. Wreszcie zaś – zdawaniem sobie sprawy ze słabego potencjału sił powstańczych, których w razie ofensywy niemieckiej w Wielkopolsce z trudem wystarczyłoby na utrzymanie dotychczasowych zdobyczy terytorialnych powstania wielkopolskiego. W tej sytuacji plan zajęcia południowych powiatów Pomorza, opracowany w końcu stycznia 1919 r. przez naczelnego dowódcę wojsk wielkopolskich gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego, a następnie w lutym-marcu przez jego szefa sztabu ppłk. Władysława Andersa, nawet jeśli powstawał

²⁹ M. Wojciechowski, op. cit., s. 85.

³⁰ J. Karwat, op. cit., s. 518.

wciąż jeszcze z myślą o lądowaniu armii Hallera w Gdańsku, jawić się może jako konstrukcja czysto teoretyczna³¹.

Już przed wojną z Niemcami w 1939 r. w kręgu badaczy pomorskiego ruchu zbrojnego podnoszono, że ruch ten odegrał ważną rolę dywersji wojskowej na rzecz powstania wielkopolskiego, pozwalał bowiem trzymać z dala od frontu wielkopolskiego znaczne niemieckie siły wojskowe rozlokowane w Prusach Zachodnich³². Pogląd ten prezentowany jest też współcześnie³³. Teza, że kierowniczym czynnikiem politycznym i wojskowym w Wielkopolsce zależało na tym, by, nie wszczynając powstania na Pomorzu, ugruntować we władzach w Berlinie i Gdańsku przekonanie o realności jego wybuchu, warta jest uwagi. Powstanie zbrojne Polaków na Pomorzu nie miało szans powodzenia ze względu na brak możliwości otrzymania pomocy z zewnątrz, nikłe – wbrew deklaracjom z kręgów OWP w latach trzydziestych ubiegłego wieku – zasoby zmagazynowanej broni, zbyt małe siły własne (nawet jeśli w znacznej mierze składające się z doświadczonych frontowych żołnierzy) oraz brak wykwalifikowanych kadr dowódczych, a to wszystko w obliczu znacznie liczniejszych sił niemieckich na Pomorzu (wojsko regularne, Grenzschutz, oddziały ochotnicze Heimwehr czy Bürgerwehr) i przewagi liczebnej ludności niemieckiej w wielu rejonach, szczególnie w miastach. Niemniej jednak sama możliwość wybuchu powstania zbrojnego na Pomorzu w styczniu i lutym 1919 r. musiała być poważnie brana pod uwagę przez niemieckie władze cywilne i wojskowe w Prusach Zachodnich. Mogło to wiązać na tym terenie oddziały wojska i Grenzschutzu, a przez to uniemożliwiać przerzucenie ich do walki z powstańcami w Wielkopolsce. Biorąc jednak pod uwagę międzynarodowy kontekst tamtych wydarzeń (w tym warunki rozejmowe narzucone Niemcom jeszcze w listopadzie 1918 r.), jak też kontekst wewnętrzny w odniesieniu do sytuacji politycznej w samej Rzeszy, skłonny byłbym uznać tezę o dywersyjnej roli pomorskiej konspiracji wojskowej na rzecz powstania wielkopolskiego za jedną z tych, którymi

³¹ Por. W. Rezmer, op. cit., s. 26; J. Karwat, op. cit., s. 521-522.

³² K. Siudowski, *Rozwój idei niepodległościowego ruchu zbrojnego na Pomorzu*, [w:] *Ruch niepodległościowy na Pomorzu*, red. T. Pietrykowski, Toruń 1935, s. 79-80.

³³ J. Karwat, op. cit., s. 521; B. Polak, op. cit., s. 82.

należy posługiwać się ostrożnie. To samo odnosi się do lokalnych polskich działań zbrojnych na Pomorzu w styczniu i lutym 1919 r., słusznie określonych jeszcze w latach trzydziestych ubiegłego wieku mianem „odruców zbrojnych”³⁴. Bez wątpienia były one efektem powstania wielkopolskiego i lokalnej woli czynu zbrojnego (jak w Chełmży), mogły zostać przy tym sprowokowane przez Niemców (jak w Czersku), jak też mieć obok czynnika narodowego także kontekst społeczny (jak w Pucku)³⁵. Tylko nieliczne z tych działań, jak próby unieruchomienia dział fortecznych w twierdzy gdańskiej czy opanowania twierdzy toruńskiej w styczniu 1919 r. (nieudana wskutek dekonspiracji), mogły mieć charakter dywersyjny, także w związku z oczekiwanym wtedy lądowaniem w Gdańsku armii Hallera. Nie widać w nich jednak centralnego kierownictwa. Oprócz epizodów gdańskiego i toruńskiego (które mogły mieć związek z planami Dowództwa Głównego w Poznaniu), miały one charakter działań lokalnych i jednak dość przypadkowych, a przy tym skazanych na porażkę. Poza tym w trakcie tych lokalnych potyczek z Niemcami walkę prowadziły raczej oddziały straży ludowych. Rola OWP nie jest tu oczywista.

Struktura OWP dopiero się wówczas formowała. Na poziomie powiatów i okręgów skrytalizowała się w okolicach kwietnia 1919 r., a i tu w odniesieniu do jej funkcjonalności na całym planowanym obszarze działania istnieją poważne wątpliwości, o których wspomniano wyżej. Jeśli wziąć pod uwagę, że w tym okresie znaczną część aktywności OWP stanowił przerzut broni oraz ochotników do Wielkopolski (a więc potencjalnych atutów na wypadek własnego wysiłku zbrojnego), to znaczy, że przestała ona być organizacją powstańczą (jeśli wcześniej w ogóle nią była), a stała się rodzajem polskiej narodowej konspiracji na Pomorzu, noszącej formalne cechy organizacji wojskowej, wsparte rotą przysięgi wojsk wielkopolskich, składanej przez członków OWP – jak twierdził T. Grygier – od 1 kwietnia 1919 r.³⁶ Pozostała przy tym organizacją regionalną i do końca wrażliwą na

³⁴ K. Tomaszewski, *Organizacje społeczne na Pomorzu w dążeniu do niepodległości*, [w:] *Ruch niepodległościowy na Pomorzu*, s. 74.

³⁵ Por. M. Wojciechowski, op. cit., s. 92-95.

³⁶ B. Polak, op. cit., s. 79.

swoją odrębność³⁷. Być może od samego początku świadomie nie przyjęto tu nazwy „Polska Organizacja Wojskowa”, jak w całym kraju (choć czasem, jak na Górnym Śląsku, z regionalnym określnikiem), lecz „Organizacja Wojskowa Pomorza”.

Po tym, jak Niemcy od stycznia do marca 1919 r. – w następstwie powstania wielkopolskiego, a także zbrojnych wystąpień polskich w kilku miastach pomorskich – podjęli próbę złamania ruchu polskiego na Pomorzu, dotknęło to również tajnych i jawnych struktur wojskowych tego ruchu, w tym OWP i straży ludowych. Aresztowania, rewizje, czasem także zabójstwa, zawieszenie działalności polskich rad ludowych i stanowiących ich zbrojne ramię straży ludowych, znacznie utrudniły pracę organizacyjną. Powtórzyło się to w maju jako reakcja na przedstawienie Niemcom warunków traktatu pokojowego, podpisanego ostatecznie 28 czerwca 1919 r. w Wersalu. Nie wiemy więc, jak w pierwszej połowie 1919 r. wyglądało tworzenie struktur terenowych, czy komendanci okręgów i powiatów otrzymywali nominacje z Dowództwa Głównego w Poznaniu (skoro składano przysięgę na rotę wojsk wielkopolskich, to OWP była – niejawną – częścią sił zbrojnych w byłym zaborze pruskim), czy z Wydziału Straży Ludowych w Podkomisariacie NRL w Gdańsku? Czy możliwe były w jakiegokolwiek formie ćwiczenia terenowe, jeżeli władze niemieckie jeszcze w grudniu 1918 r. potrafiły alergicznie reagować na otwartą działalność drużyn harcerek w większych – jak Toruń – ośrodkach miejskich³⁸, a szersza aktywność polskich straży ludowych w przestrzeni publicznej stała się możliwa właściwie dopiero jesienią 1919 r., gdy przyłączenie Pomorza do Polski było już kwestią najbliższych miesięcy? W tej sytuacji istotną formą działalności stał się przerzut ochotników i broni do Wielkopolski, będący w pewnych punktach świadectwem organizacyjnej sprawności struktur OWP, podobnie jak działalność wywiadowcza na rzecz Dowództwa Głównego w Poznaniu³⁹. Wydaje się przy tym, że jedną z tajemnic tych sukcesów były środowi-

³⁷ Ibid., s. 82.

³⁸ J. Jankowski, *Harcerstwo Pomorza Gdańskiego i Kujaw 1911-1945*, Toruń 1988, s. 41-42.

³⁹ M. Wojciechowski, op. cit., s. 98-99.

skowe i organizacyjne powiązania z okresu wcześniejszego⁴⁰. Osobną kwestią był udział członków sieci terenowej OWP – wobec policyjnej presji na ruch polski w Prusach Zachodnich w pierwszym półroczu 1919 r. – w zbieraniu funduszy na tzw. podatek narodowy i przekazywaniu następnie znacznej części tych pieniędzy do Poznania⁴¹.

Z pewnością rozwianie nadziei na lądowanie armii gen. Hallera w Gdańsku oraz na zorganizowanie powstania zbrojnego na Pomorzu własnymi siłami spowodowało, że znaczna część, zwłaszcza młodszych wiekiem i wyszkolonych wojskowo, ochotników z tej dzielnicy w styczniu i lutym 1919 r. przedarła się przez kordon niemiecki do Wielkopolski, często za pośrednictwem punktów przerzutowych organizowanych przez OWP, z których korzystano też przy przetrzucie transportów broni. Dzięki temu wielu Pomorzanie z różnych warstw społecznych miało możliwość wzięcia udziału w walce w szeregach wojsk wielkopolskich, a następnie wraz z kolejnymi, którzy przedarli się przez kordon, stworzyli zaczątek Dywizji Pomorskiej. Z tą też dywizją będą wiązać organizację szczególne kontakty, a jej dowódcę płk. Stanisława Skrzyńskiego kierownictwo OWP będzie uważać za swojego zwierzchnika, co jeszcze we wrześniu 1919 r. wywoła napięcia pomiędzy kierownictwem pomorskiej wojskowej konspiracji a generałami Kazimierzem Raszewskim i Józefem Hallerem, chcącymi podporządkować sobie struktury OWP⁴². Zdecydowana miesiąc wcześniej pełna konsolidacja wojsk wielkopolskich z Wojskiem Polskim oraz rozpoczęte przygotowania do przejścia Pomorza w styczniu i lutym 1920 r. – na mocy rozstrzygnięć kongresu wersalskiego – przez polskie wojsko i administrację cywilną musiały być początkiem końca organizacyjnej samodzielności OWP. Gen. Józef Haller, dowódca utworzonego w październiku 1919 r. Frontu Pomorskiego, który miał dokonać wojskowej rewindykacji Pomorza, jak też gen. Kazimierz Raszewski, dowódca Okręgu Generalnego Pomorza, który jako organ wojskowej administracji terytorialnej miał zacząć funkcjonować po

⁴⁰ Por. J. Szews, op. cit., s. 297-300 (działalność koła OWP na Wyższej Szkole Technicznej w Gdańsku).

⁴¹ J. Karwat, op. cit., s. 523.

⁴² B. Polak, op. cit., s. 82; J. Karwat, op. cit., s. 523.

powrocie Pomorza do Polski, zamierzali zawczasu podporządkować sobie miejscową konspirację wojskową, nie zważając na jej regionalny charakter i chęć zachowania organizacyjnej odrębności. Nie było w tym dążeniu niczego, co by uchybiało pomorskim konspiratorom i ich kierownictwu. Z punktu widzenia potrzeb operacji wojskowej, jaką miało być zajęcie Pomorza, dążenie to było wręcz rzeczą oczywistą. Kierownictwo OWP, jak się zdaje, pozostało jednak przy swoim i za swego zwierzchnika uznawało płk. Skrzyńskiego, dowódcę Dywizji Pomorskiej, w której służyli ich ziomkowie, często niedawni jeszcze członkowie OWP.

Sytuacja ta nie zmienia jednak faktu, że to właśnie na potrzeby Dowództwa Okręgu Generalnego Pomorze aparat terenowy OWP w ciągu drugiej połowy 1919 r. wykonał bardzo ważną pracę ewidencyjną i logistyczną w zakresie rejestracji obiektów wojskowych, sporządzenia spisów poborowych narodowości polskiej czy przygotowania składów żywności i zaplecza sanitarnego dla oddziałów Frontu Pomorskiego, które miały w styczniu 1920 r. wkroczyć na Pomorze. Członkowie OWP zaangażowali się też w tworzenie w każdej miejscowości oddziałów straży ludowych, mających spełniać funkcje policyjne i bezpieczeństwa w okresie poprzedzającym wkroczenie wojsk polskich⁴³. Kwestią otwartą pozostaje stopień zaangażowania w ostatnich miesiącach 1919 r. aparatu terenowego OWP w działalność wywiadowczą na rzecz Dowództwa Frontu Pomorskiego, którego biuro wywiadowcze zorganizowało na Pomorzu, w znacznym stopniu w oparciu o zasoby miejscowe, własną sieć informacyjną⁴⁴.

⁴³ B. Polak, op. cit., s. 83. Por. protokół posiedzenia w Naczelnym Dowództwie Wojska Polskiego 22 X 1919 r. poświęconego przejęciu przez Polskę Pomorza, spisany przez mjr. Stanisława Laudańskiego [w:] *Powrót. Dokumentacja ustanowienia suwerenności polskiej na Pomorzu w latach 1918-1920*, wybór J. Bełkot i M. Wojciechowski, Toruń 1988, s. 80-81.

⁴⁴ W. Skóra, *Organizacja i działalność wywiadu Frontu Pomorskiego w latach 1919-1920*, [w:] *Polski wywiad wojskowy 1918-1945*, red. P. Kołakowski, A. Peplowski, Toruń 2006, s. 65-90; tenże, *Placówka w Chojnicach. Z działalności wywiadu polskiego na Pomorzu Zachodnim w dwudziestolecie międzywojennym*, Słupsk-Chojnice 2006, s. 140-142.

OWP, choć jej aktywność od jesieni 1919 r. stopniowo wygaszano, funkcjonowała do końca panowania pruskiego. Stanowiła istotny fragment wieloaspektowej działalności ruchu polskiego na Pomorzu w ostatnich latach zaboru pruskiego⁴⁵. Tajemnicą do dziś pozostaje stopień scentralizowania tej organizacji – określane w połowie lat trzydziestych ubiegłego wieku przez niektórych reprezentatywnych jej członków jako niewielki⁴⁶ – oraz system rozkazodawstwa i łączności między kierownictwem OWP w Podkomisariacie NRL w Gdańsku a komendantami powiatowymi. Podobnych znaków zapytania jest więcej. Wydaje się jednak, patrząc na to z perspektywy stulecia, że OWP była strukturą optymalną w istniejących ówczesnie warunkach działania w obrębie ruchu polskiego i społeczności polskiej w Prusach Zachodnich (jak też w niektórych powiatach prowincji pomorskiej i wschodniopruskiej), także tych dyktowanych kontrakcją niemieckich władz policyjnych i wojskowych, gotowych nie dopuścić na tych terenach do rozwoju polskiego ruchu zbrojnego na wzór Wielkopolski. Pozwoliła z czasem ująć polskie dążenia powstańcze i działania wojskowe na Pomorzu w ramy instytucjonalne, podporządkowane polskiemu przedstawicielstwu narodowemu w Poznaniu i jego instancji terenowej w Gdańsku. Dzięki temu aktywność tych środowisk polskich na Pomorzu, które garnęły się do pracy wojskowej, została wykorzystana racjonalnie i z pożytkiem dla sprawy polskiej w byłym zaborze pruskim, w przeciwieństwie do smutnych doświadczeń z kilku miast pomorskich w styczniu i lutym 1919 r., gdy starcia oddziałów Straży Ludowej z silniejszymi znacznie oddziałami wojska niemieckiego skończyły się klęską. Pożytki owe sprowadzały się w bieżącym wymiarze do zasilania wojsk wielkopolskich wartościowymi ochotnikami z Pomorza, jak i transportami broni przemykanymi przez pomorskich konspiratorów, a dla Dowództwa Głównego z Poznaniu, z czasem też dla naczelnych władz wojskowych w Warszawie, istotną wartość mogły mieć dostarczane przez OWP meldunki wywiadowcze. Efektem tego były później krzy-

⁴⁵ P. Olstowski, *Działania Pomorzan na rzecz powrotu Pomorza do Polski w latach 1918-1920*, [w:] *Pomorskie drogi do Niepodległej*, red. J. Borzyszkowski, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk 2018, s. 92-103.

⁴⁶ *Ruch niepodległościowy na Pomorzu*, s. 87-88.

że *Virtuti Militari* dla najbardziej zasłużonych członków OWP na czele z jej komendantem dr. Franciszkiem Kręckim. W ciągu roku 1919 przygotowano też – poprzez udział w OWP i strażach ludowych – zręby własnych sił porządkowych, a także oswojono w ramach tych struktur wielu ludzi z pierwszą dla nich formą polskiej wojskowości. Dano im też przez to poczucie wartości ich własnego udziału w działaniach na rzecz sprawy narodowej. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., zwłaszcza w miesiącach letnich, nie pozostało to bez wpływu na liczbę ochotników z Pomorza, wstępujących do wojska w obliczu zagrożenia państwa. Wolno też sądzić, że doświadczenia straży ludowych z 1919 r. przyczyniły się do sprawności działania Zachodniej Straży Obywatelskiej, funkcjonującej w województwach poznańskim i pomorskim w latach 1920-1921, a powołanej w związku ze zbliżaniem się frontu w lipcu 1920 r. Pomorski ruch zbrojny wreszcie – w znacznej mierze za pośrednictwem armii wielkopolskiej – dostarczył Wojsku Polskiemu wielu doskonałych oficerów i podoficerów, z których część po wojnie 1920 r. pozostała w zawodowej służbie wojskowej, szczególnie w pułkach pomorskich i wielkopolskich oraz w instytucjach wojskowych na terenach poznańskiego Dowództwa Okręgu Korpusu nr VII i toruńskiego Dowództwa Okręgu Korpusu nr VIII. Byłych aktywnych członków OWP znajdziemy też w II Rzeczypospolitej w życiu społecznym, kulturalnym, politycznym i gospodarczym polskiego Pomorza, a także w administracji państwowej i w samorządzie. Jednak po zamachu majowym 1926 r. los, jak i polityczny wybór, postawiły wielu z nich po obu stronach politycznego sporu, przybierającego czasem ostre formy w Poznańskim i na Pomorzu.

Organizacja Wojskowa Pomorza grupowała w swoich szeregach członków ruchu polskiego wywodzących się ze wszystkich warstw społecznych, choć na poziomie dowództw okręgowych i powiatowych dominowali przedstawiciele lokalnych grup przywódczych tego ruchu. Była interesującym doświadczeniem dla środowisk polskich w dzielnicy, która miała skromne tradycje w zakresie konspiracji wojskowej, gdyż praca narodowa pod zaborem pruskim odbywała się tu za pomocą innych metod. Polski ruch narodowy pokazał jednak, że w potrzebie potrafił, obok rad ludowych i straży ludowych, powołać też sprawną

konspirację wojskową, nawet jeśli pozostają uzasadnione wątpliwości w odniesieniu do faktycznego zasięgu terytorialnego, liczebności, uzbrojenia i stopnia centralizacji tej struktury. Wniosła ona istotną wartość do działań ruchu polskiego na Pomorzu w roku poprzedzającym powrót tej dzielnicy do Polski, pozostając interesującym obiektem badań z punktu widzenia historii wojskowej, ale też – kto wie czy w pewnych aspektach nie bardziej – historii społecznej. Po latach środowisku skupionemu wokół OWP doskwierał jednak brak własnego czynu zbrojnego na wzór Poznania i Wielkopolski, co wyraźnie przebija z publikowanych w latach trzydziestych wspomnień i refleksji byłych uczestników pomorskiej konspiracji wojskowej. Niemałe znaczenie miał tu z pewnością wpływ czasu od tamtych wydarzeń, jak też narracja historyczna formowana pod wpływem obozu rządzącego Polską po Maju 1926 r., podnosząca szczególną wartość działalności niepodległościowej i czynu zbrojnego. OWP na tle ogólnopolskiej POW, a nawet jej regionalnych odmian, jak POW Górnego Śląska, była jednak czynnikiem osobnym. Nie mogły tego zmienić wychodzące w latach trzydziestych z kombatanckich kręgów obozu władzy, a obliczone na poszerzenie wpływów rządzącej sanacji, próby uznawania po latach OWP niemal za „siostrzaną formację” dawnej POW⁴⁷. Taką formacją OWP bowiem nie była, nawet w stosunku do wzorowanej na POW polskiej konspiracji wojskowej w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku. Stan zachowanej bazy źródłowej powoduje, że być może nigdy nie odtworzymy całościowego obrazu tej organizacji i jej aktywności. Warto jednak taką próbę podjąć, nawet jeśli odtwarzanie tego obrazu będzie w znacznej mierze polegać na badaniu indywidualnych losów jej członków, w tym czołowych działaczy. Nie jest to jednak jedyna polska konspiracja wojskowa ubiegłego stulecia, której badanie związane jest z całkowitym niemalże brakiem dokumentów organizacyjnych oraz z głębokimi lukami w wiedzy na temat najważniejszych aspektów jej działalności.

⁴⁷ P. Olstowski, *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926-1939*, Warszawa 2008, s. 247-248.

Bibliografia

- Borzyszkowski J., *Partyzantka Borów Tucholskich XX w. – mity a rzeczywistość (przykład braci Gnacińskich)*, [w:] *Ludzie, idee, wojny. Studia z dziejów Europy środkowo-wschodniej*, red. T. Kawski, J. Maciejewski, Bydgoszcz 2009.
- Grygier T., *Powstanie wielkopolskie a plany wyzwolenia reszty ziem zachodniej Polski*, Przegląd Zachodni, 1948.
- Grygier S., Grygier T., *Polityczne i wojskowe kontakty Wielkopolski i Pomorza w latach 1918-1919*, [w:] *Wielkopolska a Pomorze, Warmia, Mazury i Ziemia Żłotowska w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Materiały z II Ogólnopolskiego Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego – Kościan 2 II 1973*, red. Z. Grot i J. Witkowski, Leszno 1977.
- Jankowski J., *Harcerstwo Pomorza Gdańskiego i Kujaw 1911-1945*, Toruń 1988.
- Karwat J., *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznaniu w latach 1887-1919*, Poznań 2002.
- Kosiński P., *Prusy Zachodnie 1914 – Pomorze 1920. Ludność regionu wobec przemian politycznych okresu I wojny światowej*, Warszawa 2002.
- Olstowski P., *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926-1939*, Warszawa 2008.
- Olstowski P., *O potrzebach badań nad dziejami walk o niepodległość i granice Rzeczypospolitej (1914-1921)*, [w:] *Z dziejów walk o niepodległość*, kom. red. M. Gałęzowski, S. Kalbarczyk, J. Kirszak, D. Koreś, t. 3, Warszawa 2015.
- Olstowski P., *Działania Pomorzan na rzecz powrotu Pomorza do Polski w latach 1918-1920*, [w:] *Pomorskie drogi do Niepodległej*, red. J. Borzyszkowski, C. Obracht-Prondzyński, Gdańsk 2018.
- Olstowski P., Wołos M., *Rola militarna i polityczna Polskiej Organizacji Wojskowej w odzyskaniu niepodległości. Próba bilansu*, Przegląd Historyczno-Wojskowy, 2018, nr 1-2.
- Polak B., *Działalność Organizacji Wojskowej Pomorza (OWP) w rejonach wiejskich 1918-1919 (stan badań, postulaty badawcze)*, [w:] *Dzieje wsi pomorskiej. II Międzynarodowa Konferencja Naukowa*, Dygowo-Szczecin 2003.
- Powrót. Dokumentacja ustanowienia suwerenności polskiej na Pomorzu w latach 1918-1920*, wybór J. Bełkot i M. Wojciechowski, Toruń 1988.

- Rezmer W., *Militarne szanse powstania na Pomorzu w 1919 r.*, [w:] *Problemy militarne na Pomorzu w latach 1914-1989*, red. A. Stachula, Słupsk 2002.
- Siudowski K., *Rozwój idei niepodległościowego ruchu zbrojnego na Pomorzu*, [w:] *Ruch niepodległościowy na Pomorzu*, red. T. Pietrykowski, Toruń 1935.
- Skóra W., *Organizacja i działalność wywiadu Frontu Pomorskiego w latach 1919-1920*, [w:] *Polski wywiad wojskowy 1918-1945*, red. P. Kołakowski, A. Pepłoński, Toruń 2006.
- Skóra W., *Placówka w Chojnicach. Z działalności wywiadu polskiego na Pomorzu Zachodnim w dwudziestolecie międzywojennym*, Słupsk-Chojnice 2006.
- Szews J., *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1830-1920*, Warszawa 1992.
- Tomaszewski K., *Organizacje społeczne na Pomorzu w dążeniu do niepodległości*, [w:] *Ruch niepodległościowy na Pomorzu*, red. T. Pietrykowski, Toruń 1935.
- Wojciechowski M., *Powrót Pomorza do Polski 1918-1920*, Warszawa-Poznań-Toruń 1981.
- Z dziejów Organizacji Wojskowej Pomorza*, [w:] *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza*, red. M. Sydow, Toruń 1930.
- Zakrzewski T., *Życie polskie Torunia w ostatnich latach zaboru pruskiego (1916-1920)*, Toruń 1985.

The Military Organization of Pomerania (Polish abbreviation: the OWP), established in December 1918, was one of the Polish military underground organizations formed during the rebirth of the independent Polish state and aimed at consolidating the areas of pre-partition Poland as well as the lands in the west and north which did not belong to it (like Upper Silesia and Prussian Mazovia). However, after the end of World War I, it became the subject of Polish territorial aspirations due its inhabitation by Poles or people of Polish origin. Therefore, research on this organization should not only be carried out in the regional context, as thus far, but also in connection with the history of other forms of the Polish military underground at that time. I refer to both the previously founded Polish Military Organization and the small Polish Military Organization of the Prussian Partition, as well as